

RADA WOJSKOWA SUDANU UDAREMNIŁA PRÓBĘ ZAMACHU STANU

Tymczasowa Rada Wojskowa w Sudanie poinformowała o udaremnieniu próby zamachu stanu, przygotowywanego przez żołnierzy i oficerów. Kilka dni temu w Sudanie podpisano porozumienie o podziale władzy w tym kraju przez następne trzy lata.

Generał Jamal Omar z Tymczasowej Rady Wojskowej poinformował, że w związku z tą sprawą aresztowano 12 oficerów i 4 żołnierzy. Nie sprecyzował jednak, kiedy próba puczu miała miejsce, powiedział jedynie, że obecnie trwa dochodzenie, mające ustalić, kto był inicjatorem próby przewrotu. Zdaniem Omara nieudany zamach był "próbą zablokowania porozumienia, osiągniętego między Tymczasową Radą Wojskową a Siłami Stojącymi za Deklaracją Wolności i Przemian, którego celem jest utworzenie drogi do spełnienia żądań Sudańczyków".

Oficerowie i żołnierze armii, a także członkowie Narodowej Służby Wywiadowczej, niektórzy już emerytowani, próbowali przeprowadzić zamach stanu. Armii udało się udaremnić tę próbę.

Generał Jamal Omar z Tymczasowej Rady Wojskowej,

Tydzień temu przedstawiciele Tymczasowej Rady Wojskowej, która przejęła władzę w Sudanie po obaleniu w kwietniu prezydenta Omara el-Baszira oraz opozycji podpisali porozumienie o podziale władzy w państwie w trzyletnim okresie przejściowym. Zgodnie z ustaleniami powołana zostanie polityczna Rada Niepodległości, której pracami będą kierować na zmianę wojskowi przez 21 miesięcy, a następnie cywile przez 18 miesięcy. Rada będzie funkcjonować przez okres nie dłuższy niż 3 lata, potem mają odbyć się wolne wybory. Umowa między Radą a opozycją o powołaniu Rady Niepodległości ma być podpisana w najbliższych dniach.

Czytaj też: [Sudan: porozumienie wojskowych i opozycji](#)

Niepokoje społeczne w Sudanie wybuchły w grudniu zeszłego roku. Początkowo spowodowane były rosnącymi cenami, a także brakiem żywności i paliw, szybko jednak zaczęto domagać się dymisji rządzącego krajem przez prawie 30 lat prezydenta Omara el-Baszira. Został on zmuszony do ustąpienia 11 kwietnia, a władzę przejęła Tymczasowa Rada Wojskowa. Były prezydent trafił do aresztu.

W Sudanie przeciwko Baszirowi wszczęto śledztwo w związku z podejrzeniem prania brudnych pieniędzy i posiadania znacznej ilości dewiz z niewyjaśnionych źródeł. Baszir został oskarżony przez Międzynarodowy Trybunał Karny o zbrodnie przeciwko ludzkości, zbrodnie wojenne i ludobójstwo w sudańskiej prowincji Darfur.